

Sygn. akt: I C 1212/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 października 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Joanna Jank
Protokolant:	stażysta Katarzyna Chachulska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 września 2016 r. w G.

sprawy z powództwa **M. C.**

przeciwko M. P.

o zapłatę

I. oddała powództwo

II. zasądza od powoda M. C. na rzecz pozwanej M. P. kwotę 2417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) z tytułu zwrotu kosztów postępowania

Sygnatura akt: I C 1212/15

UZASADNIENIE

Powód M. C. wniósł pozew przeciwko M. P. domagając się od pozwanej zapłaty kwoty 12.385 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że strony pozostawały w latach 1981-2009 w związku małżeńskim, który został rozwiązany przez rozwód. W 2007r. strony wraz z córką A. S. i zięciem Ł. S. zawarły z (...) Bankiem S.A. umowę kredytu na cele mieszkaniowe w wysokości 170.000 zł z przeznaczeniem na zakup nieruchomości położonej w G. przy ul. (...) dla córki stron. Strony ustaliły, że wyłącznie one będą spłacać kredyt. Natomiast, po rozwodzie strony umówiły, że każda z nich będzie spłacać połowę raty kredytowej i odsetek. Do października 2013r. pozwana spłacała powyższą należność, po czym zaprzestała spłat. W okresie od maja 2013r. do czerwca 2015r. pozwana wpłaciła kwotę 3.701 zł, zaś powód 28.472 zł, a zatem zapłacił za pozwaną łącznie kwotę 12.385 zł. Jako podstawę prawną swojego roszczenia powód wskazał przepis art. 376 k.c.

(pozew k. 2-4)

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów procesu. Pozwana przyznała, że strony wspólnie zaciągnęły kredyt na zakup nieruchomości dla córki oraz że zgodnie z ustaleniami kredytobiorców kredyt ten miał być spłacany wspólnie przez obie strony, a po rozwodzie w proporcjach po 1/2. Jak wskazuje pozwana kredyt był przez nią spłacany zgodnie z uzgodnieniami do czasu, gdy pozwana dowiedziała się, że na skutek umowy zawartej przez córkę z powodem, nieruchomość stała się własnością powoda. Z uwagi, że odpadł cel porozumienia tj. sfinansowanie zakupu

nieruchomości dla córki, pozwana zaprzestała partycypowania w spłacie. Warunkiem porozumienia, na mocy którego pozwana w stosunkach wewnętrznych pomiędzy współdłużnikami uczestniczyła w spłacie kredytu i była zobowiązana do zwrotu powodowi tego co miałby zapłacić za pozwaną było to, że nieruchomość miała być własnością córki stron. Pozwana podniosła także, że najprawdopodobniej przeniesienie własności nieruchomości na powoda nastąpiło bez zgody banku, co było wymagane na mocy Ogólnych warunków kredytowania. Niezależnie od powyższego pozwana podniosła, że roszczenie powoda stanowi nadużycie prawa podmiotowego i jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego nie powinno korzystać z ochrony. W ocenie pozwanej ustalenie, że były mąż miałby prawo skutecznego domagania się od byłej żony zwrotu części raty kredytu na zakup swojej nieruchomości narusza zasadę sprawiedliwości i uczciwości.

(odpowiedź na pozew k. 44-46)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Od dnia 31 grudnia 1981r. powód M. C. i pozwana M. P. pozostawali w związku małżeńskim. Wyrokiem z dnia 12 marca 2009r. wydanym w sprawie o sygnaturze II C 4594/08 Sąd Okręgowy w Gdańsku rozwiązał związek małżeński stron przez rozwód. Wyrok uprawomocnił się w dniu 3 kwietnia 2009r.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 12 marca 2009r. k. 27)

W dniu 21 marca 2007r. powód M. C., pozwana M. P. (wówczas C.), Ł. S. i A. S. zawarli z (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...). Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu w wysokości 170.000 zł na okres od dnia 21 marca 2007r. do 21 marca 2022r. na zasadach określonych w umowie i Ogólnych Warunkach Kredytowania. Kredyt do kwoty 169.000 zł miał zostać przeznaczony na zakup działki nr (...) o powierzchni 390 m² położonej w G. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą nr (...), zaś pozostała część kredytu w wysokości 1.000 zł przeznaczona była na refinansowanie kosztów zadatku poniesionego w związku z zakupem przedmiotowej działki. Kredyt miał zostać spłacony wraz z odsetkami w 180 miesięcznych ratach w dniu 21 każdego miesiąca, począwszy od dnia 23 kwietnia 2007r.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o umowę kredytu k. 8-11)

Zgodnie z uzgodnieniami poczynionymi przez strony, ich córkę A. S. i zięcia Ł. S. ww. nieruchomość położona w G. przy ul. (...) miała zostać zakupiona celem zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych A. S. i Ł. S.. Była to forma prezentu. Powód i pozwana zobowiązali się do spłaty rat kredytowych. Po orzeczeniu rozwodu strony uzgodniły, że będą spłacać raty ww. kredytu po połowie.

(okoliczności bezsporne w oparciu o pismo k. 48, zeznania świadka A. S. płyta CD k. 108)

W księdze wieczystej nr (...) prowadzonej dla ww. nieruchomości jako właściciele zostali ujawnieni A. S. i Ł. S. na prawach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej.

(okoliczność bezsporna)

W okresie od maja 2013r. do czerwca 2015r. powód spłacił raty kredytowe w łącznej wysokości 28.472 zł, zaś powódka w wysokości 3.701 zł.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o wyciąg z rachunku bankowego k. 12-26)

Po rozwodzie powód zaciągnął kolejny kredyt na zakup lokalu mieszkalnego w C..

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o przesłuchanie powoda płyta CD k. 108, zeznania świadka A. S. płyta CD k. 108, zeznania świadka Ł. P. CD k. 108)

W 2014r. najpierw Ł. S. przeniósł swój udział w prawie własności nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą nr (...) na rzecz żony, a następnie A. S. przeniosła prawo własności ww. nieruchomości na powoda, natomiast powód M. C. przeniósł na córkę i zięcia prawo własności lokalu mieszkalnego położonego w C.. Pozwana nie była informowana o zamianie nieruchomości.

(okoliczności bezsporne ustalone w oparciu o przesłuchanie powoda płyta CD k. 108, zeznania świadka A. S. płyta CD k. 108, zeznania świadka Ł. P. CD k. 108)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, zeznań świadków A. S. i Ł. S. oraz dowodu z przesłuchania stron.

Przechodząc do oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego należy wskazać, że brak było jakichkolwiek podstaw do odmowy wiarygodności i mocy dowodowej wymienionym powyżej dokumentom prywatnym, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod nimi nie złożyły oświadczeń w nich zawartych.

Jeśli natomiast chodzi o ocenę zeznań świadków oraz powoda to Sąd dał im wiarę tylko w takim zakresie w jakim korelują z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w niniejszej sprawie. W związku z powyższym, za wiarygodne Sąd uznał zeznania wymienionych powyżej osób, co do tego, że umowa kredytowa z dnia 21 marca 2007r. została zawarta w celu sfinansowania zakupu działki położonej w G. przy ul. (...) dla córki stron i jej męża. Powyższego celu umowy nie kwestionowała także strona pozwana. Zeznania świadków i powoda są wiarygodne także co do ustaleń stron w zakresie spłaty rat kredytowych. Pozwana bowiem przyznała, że zgodnie z uzgodnieniami poczynionymi przed zaciągnięciem spornego kredytu raty tego kredytu miały być spłacane wspólnie przez strony, natomiast po rozwodzie strony umówiły się, że będą spłacać zobowiązanie kredytowe po połowie. W świetle zgromadzonego materiału dowodowego za bezsporną należało uznać także okoliczność przeniesienia prawa własności nieruchomości przy ul. (...) w G. przez A. S. na rzecz powoda oraz przeniesienia własności nieruchomości lokalowej położonej w C. z powoda na córkę. Natomiast w pozostałym zakresie, w szczególności co do wzajemnych rozliczeń finansowych, Sąd odmówił zeznaniom świadków i powoda wiarygodności i mocy dowodowej. W tym zakresie zeznania te są niespójne, w części sprzeczne ze sobą i w rezultacie nie tworzą jasnego obrazu wzajemnych rozliczeń. Ponadto, należy zauważyć, że zeznania te nie zostały nawet uprawdopodobnione za pomocą pisma, strona powodowa nie przedłożyła bowiem choćby wydruków z rachunków bankowych, które przedstawiałyby przepływy finansowe pomiędzy majątkami powoda i jego córki. Jeśli chodzi o ocenę zeznań poszczególnych osób, to należy zauważyć, że zeznania świadka A. S. były bardzo chaotyczne, świadek starała się wymijająco odpowiadać na zadawane jej pytania, zasłaniała się niewiedzą (twierdziła, że sprawami finansowymi zajmował się wyłącznie jej mąż) czy niepamięcią. Świadek Ł. S. również kilkakrotnie zasłaniał się niepamięcią wskazując na znaczny upływ czasu, w szczególności co do kwot zobowiązań umorzonych przez powoda. Zeznania świadków w części nie korelowały z zeznaniami powoda. M. C. zeznał, że nabył prawo własności spornej działki w zamian na przeniesienie na córkę i zięcia mieszkania położonego w C. oraz umorzenie im części zobowiązań. Powód wskazywał, że wśród tych zobowiązań były pożyczki udzielone zięciowi m.in. pożyczka na zakup samochodu dostawczego na potrzeby prowadzonej przez Ł. S. działalności gospodarczej w wysokości 64.000 zł. Wedle powoda przedmiotowa pożyczka została zaciągnięta już po rozwodzie stron, natomiast jak zeznał świadek Ł. S. pożyczka miała miejsce w 2005r. i opiewała na kwotę około 50.000 zł. Nadto, jak zeznał powód, poza pożyczką na zakup samochodu udzielał on zięciowi także innych pożyczek, których dokładnych kwot ani przeznaczenia jednak nie potrafił wskazać. Natomiast świadek zeznał, że poza pożyczką na zakup samochodu nie miał u teścia żadnych innych długów. Kolejne wątpliwości pojawiają się co do wysokości umorzonych kredytów. Powód podnosił, że w chwili zawarcia umów darowizny obciążenia kredytowe wynosiły ponad 100.000 zł, na co składały się m.in.: kredyt na zakup działki przy ul. (...) w G. w wysokości około 50.000 zł oraz kredyt na zakup mieszkania przy ul. (...) w G. w wysokości około 5.000 zł. Zeznania powoda w powyższym zakresie budzą jednak wątpliwości. Z zeznań pozwanej wynika bowiem, że kredyt na zakup ww. mieszkania został przez strony spłacony wcześniej tj. przed 2014r. Ponadto, z zeznań powoda wynikało, że przez kilka lat córka z zięciem spłacali kredyt przeznaczony na zakup ww. działki.

Bez przedłożenia dokumentacji dotyczącej spłaty powyższych zobowiązań, wyjaśnienie tych nieścisłości nie było możliwe. Nadto, należy zwrócić uwagę na wewnętrzne sprzeczności w zeznaniach świadka A. S. w zakresie dotyczącym ponoszenia przez nią i jej męża kosztów spłaty kredytu na zakup działki. Na pytanie Sądu świadek odpowiedziała, że powód zaciągnął kredyt na zakup samochodu dla zięcia, a w zamian świadek i jej mąż spłacali raty kredytu przeznaczonego na sfinansowanie działki przy ul. (...) w G.. Natomiast na pytanie pełnomocnika pozwanej świadek odpowiedziała, że nie spłacała kredytu zaciągniętego na zakup działki. Kolejne sprzeczności w zeznaniach powoda i świadka A. S. pojawiają się w zakresie dotyczącym ich ustaleń co do informowania pozwanej o przewłaszczeniu spornej działki. A. S. zeznała, że powód prosił ją, aby „zostało to załatwione po cichu”, zaś powód zeznał, że nie przypomina sobie, aby prosił córkę, by zachowała powyższą sprawę w tajemnicy przed pozwaną. Pewne sprzeczności pojawiły się również pomiędzy zeznaniami świadków. A. S. zeznała, że ojciec przekazał jej w ratach kwotę 100.000 zł, podczas gdy Ł. S. wskazał, że była to kwota rzędu 80.000 zł. W ocenie Sądu powyższe nieścisłości są o tyle niezrozumiałe, że według świadków i powoda, w owym czasie A. i Ł. S. zmagali się z problemami finansowymi, stąd fakt czy dostali oni od powoda 100.000 zł czy 20.000 zł mniej był dla ich sytuacji finansowej wydaje się być istotny.

Jeśli chodzi o ocenę zeznań pozwanej M. P. to w zasadzie nie budziły one żadnych wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności. W ocenie Sądu zeznania pozwanej są spójne, logiczne i nie budziły żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego.

Na mocy art. 217 k.p.c. Sąd oddalił natomiast wniosek pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. P. na okoliczność przejścia własności ww. działki przy ul. (...) w G. na powoda, albowiem okoliczność ta była niesporna pomiędzy stronami, a uwzględnienie wniosku doprowadziłoby jedynie do nieuzasadnionej zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

W niniejszej sprawie powód M. C. domagał się od pozwanej zapłaty kwoty 12.385 zł tytułem zwrotu połowy uiszczonych przez niego rat z tytułu kredytu zaciągniętego na zakup działki gruntu położonej w G. przy ul. (...), podnosząc, że strony umówiły się, że będą spłacać powyższe świadczenie po połowie. Jako podstawę prawną roszczenia powoda stanowił przepis art. 376 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych. Podkreślić należy, iż przepis art. 376 § 1 k.c. ma charakter wyłącznie dyspozycyjny – jego zastosowanie zależy bowiem od istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego; to bowiem ów stosunek będzie miał decydujące znaczenie – i to zarówno w kontekście istnienia regresu pomiędzy współdłużnikami, jak i jego zakresu. Istnienie oraz zakres regresu może przy tym wynikać zarówno z postanowień umownych łączących dłużników, jak i z norm prawnych (por. M. Gutowski (red.), Kodeks cywilny. Tom I. Komentarz. Art. 1-449¹¹, 2016). Nadto, należy zauważyć, że stosunek prawny między współdłużnikami, którego treść w myśl art. 376 w pierwszej kolejności rozstrzyga o tym, czy i w jakim zakresie dłużnikowi, który spełnił świadczenie, należy się zwrot od współdłużników, może wynikać z umowy zawartej wyraźnie lub w sposób dorozumiany (por. K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1-449¹⁰, 2015). Dopiero, kiedy reguły rozliczeń nie zostały w taki sposób oznaczone, przyjmuje się, iż dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu od współdłużników w częściach równych (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, 2016).

W świetle powyższego okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy było ustalenie treści umowy (porozumienia) stron stanowiącej podstawę dochodzenia przez powoda roszczenia regresowego. Należało przy tym mieć na uwadze, że zgodnie z art. 65 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. Szczególnie istotny dla wykładni oświadczenia woli stron będzie cel umowy. Jak podnosi się w doktrynie cel czynności prawnej jest to jej skutek nieobjęty treścią oświadczenia woli, tzw. skutek dalszy – stan rzeczy, który ma być zrealizowany w następstwie wykonania uprawnień i obowiązków wynikających z dokonanej czynności prawnej. Nie chodzi tu zatem o skutki prawne zawarcia umowy (powstanie wyrażonych w niej czy wynikających z przepisów prawa uprawnień i

obowiązków), ale o stan rzeczy, który ma być osiągnięty w wyniku wykonania tych uprawnień i obowiązków. Przede wszystkim chodzi tu o indywidualny cel konkretnej umowy. Żeby można było mówić o istnieniu takiego celu, musi on być wspólny dla obu stron albo przynajmniej musi to być cel, do którego zmierza jedna ze stron i który zakomunikowała ona drugiej stronie, a ta druga strona zawierając umowę go akceptuje. Dopiero w braku tak uzgodnionego celu indywidualnego należy brać pod uwagę cel rozumiany obiektywnie – stan rzeczy, jaki normalnie powstaje przez realizację czynności prawnej danego typu (por. E. Gniewek, P. Machnikowski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, 2016). Rozumienie celu umowy jako co najmniej celu jednej ze stron zaakceptowanego przez drugą jest powszechnie przyjęte w orzecznictwie, często nawet SN nie wymaga choćby milczącej akceptacji, a jedynie uzyskania wiadomości o celu, do którego zmierza kontrahent. W myśl najczęściej ostatnio wyrażanego poglądu Sądu: "Nie jest konieczne, aby był to cel uzgodniony przez strony, wystarczy – przez analogię do art. 491 § 2, art. 492 i 493 KC – cel zamierzony przez jedną stronę, który jest wiadomy drugiej" (por. wyrok SN z 15.12.2006 r., III CSK 349/06, L.; wyrok SN z 28.2.2013 r., III CSK 70/12, L.; wyrok SN z 5.3.2008 r., V CSK 418/07, L.; wyrok SN z 8.1.2010 r., IV CSK 269/09, L.; wyrok SN z 21.12.2010 r., III CSK 47/10, L.). Ze zgodnych w tym zakresie zeznań świadków i stron wynika, że umowa kredytowa została zawarta przez powoda, pozwaną oraz ich córkę A. S. i zięcia Ł. S. w celu sfinansowania zakupu działki nr (...) o powierzchni 390 m² położonej w G. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Gdyni prowadzi księgę wieczystą nr (...). Jak zeznał powód działka ta miała być prezentem dla córki i zięcia. Właśnie A. S. i Ł. S. zostali następnie ujawnieni w księdze wieczystej jako właściciele przedmiotowej nieruchomości na prawach wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej. Bezsporne było również, że zgodnie z poczynionymi przy zawarciu umowy kredytowej ustaleniami raty kredytu miały być spłacane wyłącznie przez strony. Po orzeczeniu rozwodu strony umówiły się, że będą dokonywać spłaty rat po połowie. W świetle zeznań świadków oraz stron nie budzi wątpliwości, że celem zawarcia porozumienia dotyczącego spłaty kredytu przez strony było dokonanie przysporzenia majątkowego na rzecz wspólnej córki. Natomiast, jak zeznała pozwana, jej zamiarem nigdy nie było finansowanie zakupu nieruchomości przez byłego męża. Co prawda, pozwana dopuszczała możliwość sprzedaży tej nieruchomości przez córkę, lecz tylko w przypadku, gdy córka w zamian za przeniesienie własności nieruchomości otrzyma świadczenie ekwiwalentne w sensie obiektywnym i stan jej majątku nie ulegnie zmianie. Tymczasem zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, że ten warunek został spełniony w wyniku zawarcia umowy pomiędzy A. S. a powodem. Z zeznań świadków oraz powoda wynika, że wartość rynkowa działki nr (...) położonej w G. przy ul. (...) w chwili przeniesienia jej własności na rzecz powoda wynosiła około 290.000 zł. Powód natomiast wywodził w toku niniejszego postępowania, że w zamian za przewłaszczenie na jego rzecz powyższej nieruchomości córka wraz z mężem nabyła prawo własności stanowiącego odrębną nieruchomość lokalu mieszkalnego położonego w C., którego wartość podówczas wynosiła około 125.000 zł, otrzymała kwotę 100.000 zł w gotówce oraz uzyskała zwolnienie z części długów zaciągniętych u powoda. M. C. wskazywał, że wcześniej córka z zięciem kilkakrotnie zaciągali u niego pożyczki rzędu kilkunastu tysięcy złotych z powodu braku zdolności kredytowej. W zamian za udzielenie pożyczek zobowiązali się do spłaty rat trzech kredytów, jakie zaciągnął powód. Zdaniem powoda, w chwili zawarcia umowy dotyczącej przeniesienia własności nieruchomości łączna wysokość zobowiązań kredytowych wynosiła ponad 100.000 zł, na co składały się kredyt na zakup działki przy ul. (...) w G. w wysokości około 50.000 zł, kredyt na zakup mieszkania przy ul. (...) w G. w wysokości około 5.000 zł oraz kredyt na zakup mieszkania w C. w wysokości około 50.000 zł. Nadto, zięć powoda miał mieć u powoda zobowiązania na kwotę około 82.000 zł z tytułu wcześniejszych pożyczek. W ocenie Sądu powyższe twierdzenia powoda są całkowicie gołosłowne. Jak już bowiem wskazano powyżej w zeznaniach świadków, jak też samego powoda istnieje wiele nieścisłości, czy wręcz sprzeczności, które powodują, że nie można uznać ich za wiarygodne. Nadto, poza zeznaniami powyższych osób nie ma żadnych innych dowodów potwierdzających przesunięcia majątkowe pomiędzy majątkiem powoda a majątkiem córki i zięcia. Strona powodowa nie przedłożyła bowiem choćby wydruków z rachunkowych bankowych powoda, jego córki i zięcia, na podstawie czego możnaby ustalić, kiedy i w jakiej wysokości zostały udzielone rzekome pożyczki, jaki był stan spłaty kredytów w chwili dokonania darowizny (czy jak wskazuje strona powodowa sprzedaży ukrytej pod postacią darowizny). Powyższe wątpliwości są tym bardziej uzasadnione, gdyż jak wynika z zeznań powoda kredyt na zakup działki został częściowo spłacony przez córkę i jej męża (mieli oni spłacać raty kredytu przez kilka lat). W takiej sytuacji powstaje pytanie o rzeczywistą wysokość zobowiązania kredytowego w 2014r. Kolejne wątpliwości dotyczą pożyczki udzielonej przez powoda Ł. S. na zakup samochodu dostawczego potrzebnego mu do prowadzenia działalności gospodarczej. Jak już wskazano powyżej

świadek i powód wskazali różne daty udzielenia takiej pożyczki oraz różne kwoty tego zobowiązania. Zdaniem świadka umowa pożyczki została zawarta w 2005r., a więc w czasie, gdy powód pozostawał w związku małżeńskim z pozwaną, w którym obowiązywał ustrój wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej. Zatem, jeśli pożyczka została udzielona z majątku wspólnego stron to powinna ona zostać spłacona na rzecz powoda w połowie. Tymczasem, powód twierdzi, że umorzył zięciowi cały dług. Nadto, rodzi się kolejne pytanie, jeśli pożyczka została faktycznie udzielona w 2005r. to dlaczego przez tak długi okres zięć nie spłacał kredytu. Udzielenia innych pożyczek powód również nie wykazał, a zięć powoda zeznał, że poza pożyczką na zakup samochodu dostawczego, nie miał innych długów wobec powoda. Zatem, mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności Sąd uznał, że powód nie wykazał, że świadczenia stron umowy darowizny (czy też sprzedaży bądź zamiany ukrytej pod postacią darowizny) faktycznie miały charakter ekwiwalentny. Biorąc pod uwagę wartość rynkową obu nieruchomości będących przedmiotem czynności prawnych dokonanych przez powoda i jego córkę, należy stwierdzić, że powód nabył prawo własności działki przy ul. (...) w G. poniżej jej rynkowej wartości. Natomiast okoliczność, że poza przeniesieniem własności mieszkania w C. umorzył także część zobowiązań jakie córka i zięć mieli u niego nie została wykazana. W konsekwencji Sąd uznał, że skoro córka stron nie uzyskała równowartościowego, ekwiwalentnego świadczenia i jej majątek wskutek zawarcia umowy darowizny uległ zmniejszeniu to wraz z zawarciem umowy przenoszącej własność spornej działki odpadł cel umowy będącej podstawą żądania pozwu, którym było dokonanie określonego przysporzenia majątkowego na rzecz córki. Nie ma natomiast żadnych podstaw, aby przyjąć, że pozwana ma partycypować w kosztach spłaty rat kredytowych niezależnie od dalszych losów tej nieruchomości. W związku z powyższym powództwo oparte na przepisie art. 376 § 1 k.c. nie zasługiwało na uwzględnienie.

Niezależnie od powyższego za uzasadniony należało uznać również podniesiony przez pozwaną zarzut nadużycia prawa podmiotowego. Przede wszystkim należy zauważyć, że zgodnie ze stanowiskiem judykatury nie ma też podstaw do wyłączenia stosowania klauzuli nadużycia prawa podmiotowego w sprawie obejmującej roszczenie mające podstawę w art. 376 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 marca 2014r., I ACa 1463/13, LEX nr 1459093). Jak już wskazano powyżej, istota zawartego przez strony porozumienia polegała na tym, że strony umówiły się, że kosztem własnych majątków będą spłacać raty kredytu, czyniąc tym samym przysporzenie na rzecz córki i zięcia, którzy także byli stroną umowy kredytowej i zostali wyłącznymi właścicielami działki sfinansowanej z kredytu. Skoro spłata rat kredytu zaciągniętego na zakup działki miała stanowić – jak zgodnie wskazały strony – formę prezentu dla dzieci, to była to forma bezinteresownej pomocy, z której korzyść mieli odnieść jedynie obdarowani, a nie darujący. Nadto, przedmiotowe porozumienie zostało przez strony zawarte w czasie, gdy strony były małżeństwem, a więc zostało zawarte w warunkach szczególnego zaufania obojga małżonków i pozwana miała prawo liczyć na to, że powód jako strona tego porozumienia zachowania się lojalnie. Niemniej, wskutek wykorzystania sytuacji rodzinnej, powód nabył prawo własności nieruchomości po znacznie zaniżonej cenie, uzyskując wymierną korzyść majątkową, a różnica pomiędzy wartością rynkową spornej działki a wartością mieszkania darowanego córce wynosi ponad 150.000 zł, a więc niemal tyle co kredyt zaciągnięty na zakup działki. Kwota ta bez wątpienia rekompensuje poniesione koszty spłaty kredytu, nadto powód może z wyłączeniem innych osób rozporządzać przedmiotową nieruchomością i w przypadku dobrej koniunktury rynkowej może ją z zyskiem zbyć. Nadto, należy zauważyć, że do transakcji doszło w tajemnicy przez pozwaną, która nie była informowana, że powód stał się właścicielem działki przy ul. (...) w G., a wręcz, powód – jak wynika z zeznań A. szyszka, chciał, aby „zostało to załatwione po cichu”. W przekonaniu sądu kierując taką prośbę do córki powód miał w tym określony cel. Dążył do tego, aby była żona nie dowiedziała się o transakcji, ponieważ wiedział, że transakcja z córką będzie niekorzystana dla pozwanej i sprzeczna z celem porozumienia zawartego przez strony. Wskutek uwzględnienia powództwa doszłoby do sytuacji, w której pozwana finansowałaby faktycznie nabycie nieruchomości przez byłego męża, do czego nigdy się nie zobowiązywała przy zawieraniu porozumienia dotyczącego spłaty rat kredytu. W tych okolicznościach żądanie od pozwanej zapłaty stanowiłoby bez wątpienia nadużycie jej zaufania i stanowiłoby naruszenie zasady uczciwości czy zasady ochrony zaufania kontrahentów w stosunkach obligacyjnych.

Mając na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności na mocy art. 376 § 1 k.c. a contrario w zw. z art. 5 k.c. Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013.491 ze zm.) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającego sprawę powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.417 zł, na którą składa się opłata za czynności fachowego pełnomocnika – adwokata w stawce minimalnej (2.400 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).